

Janusz Jartyś*

Uniwersytet Szczeciński

ORCID: 0000-0001-5662-7433

**Aktywność Stowarzyszenia Młodzi Demokraci
w życiu polityczno-społecznym
województwa zachodniopomorskiego¹**

Tematyka organizacji młodzieżowych i udziału młodego pokolenia w polityce była podejmowana już niejednokrotnie. Dotyczyła zarówno organizacji funkcjonujących w okresie PRL, jak i tych, które powstawały po przemianach 1989 roku, wraz z kształtującym się nowym systemem politycznym i partyjnym (Rogowska 2000: 9–30). Niewiele jest jednak opracowań, które ujmują działalność danej organizacji po 1989 roku w sposób lokalny. Inspiracją dla autora do podjęcia badań stała się przygotowana przez studentów publikacja, dotycząca Stowarzyszenia Młodych Demokratów (dalej także: SDM) w województwie kujawsko-pomorskim na przykładzie Torunia i Bydgoszczy, która ujrzała światło dzienne w 2008 roku (Chojnacka, Drożdżewski, Siewert 2008: 89–108).

Prowadzone przez autora badania, dotyczące aktywności Młodych Demokratów w województwie zachodniopomorskim, trwały ponad dwa lata. Obejmowały analizę materiałów dostępnych w przestrzeni internetowej, a także wywiady otwarte z członkami organizacji oraz obserwację uczestniczącą poczynań Młodych Demokratów na terenie Pomorza Zachodniego. Podjęte badania odzwierciedlają zainteresowanie autora specyfiką Szczecina i województwa zachodniopomorskiego oraz działających na tym terenie organizacji społecznych i politycznych. Dzięki przeprowadzonym działaniom autor zdobył wiedzę dotyczącą działalności Stowarzyszenia Młodzi Demokraci na Pomorzu Zachodnim, pozwalającą na przygotowanie naukowego opracowania.

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie aktywności przedstawicieli młodego pokolenia, zrzeszonych w Stowarzyszeniu Młodzi Demokraci, w specyficznym pod względem historycznym i społecznym kontekście województwa zachodniopomorskiego. Ważny element stanowi przy tym próba określenia wpływu wspomnianej organizacji na polityczną i społeczną tożsamość regionu.

Autor wykorzystał metodę historyczną do przedstawienia historycznego rysu Pomorza Zachodniego i jego charakterystyki w ubiegłych dziesięcioleciach. Celem uwypuklenia działalności SMD w omawianym regionie poddano analizie

* janujar.eu@gmail.com

opublikowane materiały audiowizualne, dotyczące funkcjonowania Stowarzyszenia na przestrzeni ostatnich ponad dziesięciu lat, a także dokumenty i informacje publikowane na stronach internetowych i w portalach społecznościowych. Istotny element metodologiczny stanowiły również wywiady otwarte, przeprowadzone z przedstawicielami Młodych Demokratów, oraz doświadczenia wyniesione z obserwacji uczestniczącej. Pozyskane informacje pozwalają przedstawić działalność Stowarzyszenia Młodzi Demokraci w Szczecinie i w regionie na tle specyfiki Pomorza Zachodniego po roku 1989. Wyrazistość polityczna województwa zachodniopomorskiego, w tym silne przywiązanie znacznej części jego mieszkańców do wolnościowych poglądów politycznych, wpływa bowiem na jakościową i ilościową działalność Młodych Demokratów w tym regionie kraju. Wnioski dotyczące aktywności SMD i specyfiki regionu zawarto w podsumowaniu.

Przystępując do analizy roli Stowarzyszenia Młodzi Demokraci w życiu społecznym i politycznym województwa zachodniopomorskiego, nie sposób pominąć kwestii specyfiki regionu i jego stolicy. Województwo zachodniopomorskie jest piątym pod względem powierzchni regionem Polski („Portrety polskich Regionów” 2015: 217), a będący jego stolicą Szczecin jest miastem wojewódzkim położonym najdalej od Warszawy. Peryferyjne położenie omawianego województwa jest zatem pierwszym, specyficznym jego wyznacznikiem. Na uwagę zasługuje ponadto bliskość granicy z Niemcami i odległość Szczecina od stolicy Niemiec – Berlina, która wynosi zaledwie 130 kilometrów. Nie można również zrozumieć specyfiki politycznej województwa bez odniesienia się do jego historii powojennej i mentalności mieszkańców.

Aktywność polityczna i społeczna młodego pokolenia nabrała znaczenia w procesie budowy społeczeństwa obywatelskiego po roku 1989 roku. To właśnie ówczesna młodzież wpisywała się w nurt zachodzących przemian, które kształtowały nowe oblicze Polski. Ważne w tym względzie były lata 90. ubiegłego stulecia, w których tworzyły się partie polityczne, a wraz z nimi działające w ich ramach lub w porozumieniu organizacje młodzieżowe, będące rezerwuarem przyszłych kadr, związanych z daną ideologią polityczną. Natomiast rozwój tego typu organizacji grupujących młode pokolenie nastąpił w XXI wieku.

Stowarzyszenie Młodzi Demokraci jest polityczno-społeczną organizacją młodzieżową, związaną obecnie z Platformą Obywatelską. Powstało w kwietniu 1994 roku. Stowarzyszenie promuje udział młodych ludzi w życiu politycznym, społecznym i ekonomicznym. Dąży do upowszechniania wśród młodzieży postaw obywatelskich i wiedzy ekonomicznej. Opowiada się za uczestnictwem Polski w Unii Europejskiej i NATO. Propaguje profesjonalizm, pracowitość, odpowiedzialność i uczciwość, które to cechy są niezbędne w społeczeństwie obywatelskim i gospodarce rynkowej. Prowadzi również działalność międzynarodową – jest bowiem członkiem YEPP (Youth of the European People’s Party) („Stowarzyszenie Młodzi Demokraci” 2021).

Należy podkreślić, że obecnie zaangażowanie młodzieży w życie polityczne nie jest zbyt wysokie. Udział w wyborach parlamentarnych deklaruje 57% osób z tej części społeczeństwa, a w wyborach samorządowych – 54%. Oznacza to dość spory spadek zainteresowania polityką w porównaniu z rokiem 2018, kiedy to udział

w wyborach deklarowało odpowiednio 73% i 76%. Również niewielu młodych ludzi (tylko 6%) należy do partii politycznych i innych organizacji sceny politycznej (Lubik-Reczek 2021: 72).

Specyfika Pomorza Zachodniego

Pomorze Zachodnie weszło w skład obecnego państwa polskiego w wyniku procesu kształtowania granic po II wojnie światowej. Niemniej jednak przynależność Szczecina do Polski była niejasna i kwestionowana w pierwszych miesiącach po zakończeniu działań wojennych w Europie, stała się kwestią sporną wśród zwycięskich mocarstw. We wspomnianym okresie administracja polska kilkakrotnie obejmowała i opuszczała miasto, a ostatecznie Szczecin został przyłączony do Polski dopiero 5 lipca 1945 roku. Znamienne było pokojowe, uroczyste przekazanie miasta przez niemiecką administrację, do którego doszło w budynku obecnego Urzędu Miasta. Decyzja o włączeniu Szczecina w granice Polski przyspieszyła proces osiedleńczy ludności polskiej. Polacy napływali do miasta zarówno z terenu centralnej Polski, z byłych Kresów Wschodnich, jak i z zachodniej Europy („Opowieść Prezydenta” 2011). Tworzyli tym samym niespotykaną w skali kraju mieszankę kulturową, której łącznikiem stał się z czasem literacki język polski, pozbawiony gwar i innych naleciałości. Warto wspomnieć, że w drugiej połowie 1945 roku Szczecin był najbardziej niebezpiecznym miastem w Polsce. Można było tu spotkać bandy szabrowników, dezertersów z radzieckiej armii i pozostałości Werwolfu¹. Z tego powodu napływający do miasta polscy pionierzy obawiali się zajmować posiadłości w ponemieckiej willowej dzielnicy, która po przejściu przez Polskę zyskała nazwę Pogodno. Do Szczecina i na Pomorze Zachodnie napływały również osoby związane z Armią Krajową, które na „dzikim zachodzie” szukały schronienia przed krzepnącą w Polsce władzą komunistyczną.

Należy podkreślić, że opuszczanie Szczecina przez pozostałą po wojnie ludność niemiecką było procesem długotrwałym i zakończyło się dopiero pod koniec lat 50. Wspomina o tym w filmie wyemitowanym przez TVP słynna pionierka i fotografka, Krystyna Łyczywek:

Było bardzo niebezpiecznie, bo gdyby było bezpiecznie, to moglibyśmy zająć willę na Pogodnie... W tym czasie poruszali się tutaj dezerterszy, maruderzy rosyjscy i ci Niemcy z Werwolfu. Nigdy się wieczorami nie chodziło zupełnie. Poza tym można się było u nich wykupić wódkę. W tym czasie było tutaj jeszcze siedemdziesiąt tysięcy Niemców („Józef Cyppek...” 2017).

¹ Latem 1943 r. władze III Rzeszy przedstawiły projekt powołania tajnej organizacji zbrojnej, której celem miało być przeprowadzanie działań dywersyjnych na bezpośrednim zapleczu wojsk nieprzyjacielskich. Jej działalność miała mieć szczególne znaczenie w przypadku koniecznego odwrotu Wehrmachtu na frontach II wojny światowej. Organizacji nadano nazwę Werwolf, co w tłumaczeniu z j. niem. oznacza Wilkołak. Miała obejmować swoimi działaniami wszystkie ziemie III Rzeszy, na które wkraczały zwycięskie armie. Do jej zadań należało m.in. sianie zamętu i strachu na tyłach wojsk alianckich. Werwolf zastraszał zatem napływającą na przejęte tereny ludność, dokonywał sabotażu, podpaleń i niszczenia infrastruktury.

Z tego powodu w 1952 roku opublikowano tylko krótki komunikat o wykonaniu wyroku śmierci na seryjnym mordercy Józefie Cyppek, słynnym „Rzeźniku z Niebuszewa”, który z ciał ofiar wytwarzał przetwory mięsne. Pochodził z mieszanej polsko-niemieckiej rodziny z Opola i osobiście uważał się za Niemca. Ówczesne władze komunistyczne obawiały się, że nagłośnienie sprawy doprowadzi do pogromów na mieszkającej w Szczecinie ludności niemieckiej („Józef Cyppek...” 2020).

Przybywający po 1945 roku do Szczecina Polacy musieli mierzyć się również z poczuciem tymczasowości. Miało ono związek z brakiem uznania zachodniej granicy Polski przez powstałą w 1949 roku Republikę Federalną Niemiec. Co prawda RFN uznała granice Polski 7 grudnia 1970 roku, podczas zawarcia Układu o Normalizacji Stosunków pomiędzy PRL i RFN, jednak poczucie tymczasowości z różnym natężeniem było obecne do końca istnienia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Było wykorzystywane przez władze komunistyczne do zastraszania mieszkańców Związkiem Wypędzonych, działającym w zachodnich wówczas Niemczech. Na całym Pomorzu Zachodnim można było wówczas natknąć się na propagandowe slogany, głoszące: „Mówimy nie rewizjonistom i odwetowcom!”, „Pomorze Zachodnie zawsze polskie”; „Byliśmy, jesteście, będziemy”; „Nigdy więcej wojny!” (Kristanova 2020: 87). Taki stan rzeczy miał jednak swoje konsekwencje ekonomiczne. W pierwszych latach polskiej administracji w Szczecinie z portu będącego do 1947 roku pod administracją radziecką wywieziono w głąb ZSRR wiele maszyn i urządzeń. W tym samym okresie z dyspozycji polskich władz w Szczecinie i na całym Pomorzu Zachodnim rozbierano różne budynki, m.in. zabytki, i wywożono cegły potrzebne do odbudowy Warszawy. Znamiennym przykładem takich działań była rozbiórka Teatru Miejskiego w Szczecinie. Omawiany stan tymczasowości najlepiej podkreśla fakt, że pierwszy nowy budynek mieszkalny oddano w Szczecinie do użytku dopiero w 1959 roku („Szczecin w czasach PRL...” 2004).

Pomimo przedstawionych trudności, przez kolejne dziesięciolecia ukształtowała się na opisywanym terenie swoista społeczność, tworząca swoją nową, lokalną ojczyznę. Charakteryzowała się ona swego rodzaju umiłowaniem idei wolności, przejawiającym się z czasem coraz bardziej krytycznym stosunkiem do panującego w PRL ustroju politycznego. Realizacją tych wartości był udział szczecinian w wydarzeniach 1956, 1970, 1980 i 1988 roku. W 1956 roku dokonano szturm na istniejący w Szczecinie konsulat radziecki. W 1970 roku Szczecin był świadkiem tragicznych wydarzeń: podczas starć z Milicją Obywatelską i wojskiem padły ofiary śmiertelne, podpalono ówczesny gmach Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, a funkcjonujący w mieście Miejski Komitet Strajkowy stworzył swego rodzaju alternatywną administrację. Dopiero przybycie do strajkujących ponownie stoczniovców nowego I Sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka w styczniu 1971 roku zażegnało kryzys (Szulc 2011: 107–122). Dziesięć lat później szczecinianie aktywnie uczestniczyli w wydarzeniach Sierpnia '80. Strajk ogarnął największe zakłady pracy, wraz z portem i stoczną, nie funkcjonowała komunikacja miejska i służby komunalne. To w Szczecinie podpisano 30 sierpnia 1980 roku pierwsze Porozumienia Sierpniowe pomiędzy Międzyzakładowym Komitetem Strajkowym i przedstawicielami władz PRL. Podobnie kolejna fala strajków w 1988 roku sparaliżowała miasto.

Strajkowały m.in. port i komunikacja miejska, która została zastąpiona przez zmilitaryzowane przewozy z udziałem wojska („PRL 1988. Szczecin...” 2013).

Z pewnością wpływ na ukształtowanie mentalności mieszkańców Pomorza Zachodniego miało geograficzne położenie i portowy charakter Szczecina. Już w końcówce lat 60. i w późniejszych dekadach PRL widać było specyfikę stolicy Pomorza Zachodniego. Do miasta przybywali turyści ze Skandynawii, skuszeni możliwością taniej zabawy. Było widać miejscowych i obcych marynarzy, którzy dysponując „twardą” walutą, zapewniali najnowocześniejszy kompleks gastronomiczno-rozrywkowy „Kaskada” czy Restaurację „Bajka”, korzystając z różnych atrakcji i smakując wyśmienitych dań z dzicyzny („Podświetlany parkiet...” 2021). Na brak zainteresowania nie mogły również narzekać osoby świadczące usługi seksualne. Portowy charakter miasta sprawiał, że mieszkańcy Szczecina delektowali się towarami niedostępnymi w pozostałych regionach kraju, będącymi obiektem pożądania. W porcie dokonywano bowiem przeładunku różnych towarów, m.in. cytrusów i zielonej, niepalonej kawy. Ówczesne uwarunkowania i fakt, że w porcie pracowało kilka tysięcy osób, prowadziły do tego, że wspomniane produkty trafiały z „uszkodzonych” worków na stoły szczecinian i mieszkańców okolicznych miejscowości. Oto, jak Szczecin z tamtych czasów scharakteryzował na łamach „Gazety Wyborczej” Adam Zadworny:

W Polsce Ludowej Szczecin miał dwie twarze. Pierwsza to pokazywana w Polskiej Kronice Filmowej tętniące życiem portowe miasto, w którym buduje się wspaniałe statki, robi się motocykle Junak, dżinsy Odra i słynne konserwy Paprykarz Szczeciński. Drugą może najtrafniej scharakteryzował mieszkający tam kilka lat Konstanty Ildelfons Gałczyński: k...a, złodziej i glina. Na szczecińskim bazarze Turzyn przybysze z całej Polski zaopatrywali się w niedostępne gdzie indziej rarytasy przemycane przez marynarzy – w latach 60. były to m.in. płyty z zachodnią muzyką młodzieżową, szalenie modne wówczas buty beatlesówki oraz płaszcze ortalionowe, a w kolejnej dekadzie m.in. kremplina, z której szyło się chłopcom garniturki do pierwszej komunii. Elitę finansową miasta stanowili marynarze-przemycnicy, ale także waluciarze, prywaciarze oraz dewizowe prostytutki, zwane „mewkami”. Wieczorami ludzie ci spotykali się w słynnym poniemieckim kombinacie gastronomicznym Kaskada, który jako pierwszy w Polsce zapraszał na striptiz (Zadworny 2015).

Komunistyczne władze również zdawały sobie sprawę ze specyfiki otwartego na świat, nadmorskiego regionu, dlatego w okresie gierkowskiej prosperity powstała w tym mieście nowoczesna rozlewnia napoju Pepsi. Dzięki temu takie napoje jak Pepsi czy Mirinda były dostępne praktycznie we wszystkich placówkach „Społem”. Były co prawda droższe od tradycyjnej oranżady lub Polo Cockty, ale dostępne praktycznie do końca Polski Ludowej. O dostępności takich napoi w sklepach mieszkańcy innych regionów ówczesnej Polski mogli tylko marzyć. Autor dobrze pamięta, jak ów „imperialistyczny napój” był wożony na każde rodzinne spotkanie pod Olsztyn. Nie można również zapominać o istotnej w okresie PRL możliwości przekraczania granicy z innymi państwami socjalistycznymi na podstawie pieczętki w dowodzie osobistym, z której z powodu odległości nie mogli korzystać wszyscy obywatele Polski. Kilku lub kilkudziesięciokilometrowa odległość od granicy z NRD zachęcała mieszkańców Pomorza Zachodniego do turystyki zakupowej, tym bardziej, że kraj ten imponował pod względem konsumpcyjnym. Nazywany powszechnie „wystawowym oknem

socjalizmu”, oferował szereg towarów, które w Polsce były niedostępne. Autor wspomina z okresu dzieciństwa drogę prowadzącą z Ahlbecku do Świnoujścia usłaną starymi butami polskich obywateli. Przez granicę nie można było przynieść nowo zakupionych butów, więc wyjściem z sytuacji był spacer w starych do Niemiec i powrót w nowych do Polski. Turystyka zakupowa dawała wówczas mieszkańcom Pomorza Zachodniego również inne cenne możliwości, szczególnie zobaczenia bogatszego kraju, co wpływało na wzajemne postrzeganie obu narodów. Obywatele NRD także przyjeżdżali do Szczecina, ale w zupełnie innych celach. Dla nich istotna była wizyta u fryzjera czy obejrzenie w kinie filmu zachodniej produkcji, którego w swoim państwie nie mogli uświadczyć.

Ciekawą i istotną kwestię stanowi też poziom religijności osób mieszkających na Pomorzu Zachodnim. Odbiega on znacznie od reszty kraju i plasuje województwo zachodniopomorskie wraz z województwem lubuskim na czele najbardziej zlaicyzowanych regionów Polski. Trudno jednoznacznie odpowiedzieć, jakie czynniki wpływały przez lata na taki stan rzeczy. Przybywający po II wojnie światowej repatrianci z byłych Kresów Wschodnich byli bardzo przywiązani do wiary. To oni przekształcali protestanckie zbory w katolickie kościoły, budowali ołtarze związane ze świętem Bożego Ciała w każdej dzielnicy. Co się zatem stało, że tego typu religijność nie przetrwała w kolejnych pokoleniach? Rzetelna odpowiedź na to pytanie wymaga odrębnych badań, a w tej chwili warto postawić kilka dodatkowych pytań badawczych: czy na taki stan rzeczy ma wpływ położenie regionu i jego kilkudziesięcioletnia styczność z innymi, również religijnie, kulturami?; czy miał na to wpływ opisywany wcześniej stan tymczasowości? (Watykan uznał zachodnią granicę Polski dopiero kilka lat po Republice Federalnej Niemiec); w jaki sposób mieszanka kulturowa i etniczna mieszkańców Pomorza Zachodniego wpłynęła na jego sekularyzację?; i w końcu czy prowincjonalny region był nie dość istotny dla działalności Kościoła katolickiego w Polsce, nie przyczyniał się do kariery w jego strukturach? Jan Paweł II odwiedził Szczecin tylko jeden raz, w 1987 roku. Były to jednak czasy odmienne ze względu na nastroje społeczne i siłę oddziaływania Kościoła na polskie społeczeństwo. Po latach sytuacja wygląda tak, że wiele szczecińskich parafii zrezygnowało z tradycyjnego kiedyś pytania przez ministrantów o przyjęcie księdza z kolędową wizytą i przeszło na formę indywidualnych, internetowych zgłoszeń, a napotkany na ulicy szczecinianin nieinteresujący się sytuacją polityczno-społeczną i nieuczestniczący w życiu Kościoła katolickiego z pewnością będzie miał kłopot z odpowiedzią na pytanie: kto jest obecnie Metropolitą Szczecińsko-Kamieńskim? (Potocki 2014: 36–52).

Podsumowując specyfikę Szczecina i Pomorza Zachodniego, należy zwrócić uwagę na kilka aspektów, które wyróżniają analizowany region. Po pierwsze należy on do tych części Polski, które stały się jej częścią dopiero po 1945 roku. W odróżnieniu jednak od Śląska oraz Warmii i Mazur, w pierwszej połowie XX stulecia nie mieszkała tam znacząca liczba Polaków lub osób identyfikujących się z kulturą polską, a Pomorze Zachodnie wraz ze Szczecinem było traktowane przez ówczesnych Polaków jako daleka zagranica. Po II wojnie światowej obszar ten zasiedlony został przez ludność napływową z różnych stron dawnej Drugiej Rzeczypospolitej, która do końca lat 50. współistniała z mieszkającą tam jeszcze ludnością niemiecką. W efekcie

w regionie wytworzyła się swoista mieszanka społeczna. Po drugie na specyfikę regionu miało i nadal ma wpływ umiejscowienie geograficzne, na które składają się: bezpośrednia styczność z granicą niemiecką, nadmorski charakter regionu i peryferyjne położenie, połączone z dużą odległością od stolicy Polski. Po trzecie: portowy charakter regionu, który w okresie istnienia Polski Ludowej wpływał na otwartość mieszkańców i dostępność do różnorodnych dóbr. Po czwarte, z racji specyficznego położenia i uwarunkowań międzynarodowych władze komunistyczne przez ćwierć wieku nie interesowały się Pomorzem Zachodnim pod względem inwestycyjnym. Po piąte bliskość granicy, która w połączeniu z portowym charakterem regionu wykształciła wolnościowe tendencje mieszkańców oraz z pewnością wpłynęła na jego laicyzację.

Preferencje polityczne w regionie po roku 1989

Przemiany polityczne 1989 roku ujawniły prozachodnie i wolnościowe tendencje mieszkańców Pomorza Zachodniego. W pierwszej turze wyborów prezydenckich w 1990 roku Szczecin był jedynym miastem wojewódzkim w kraju, w którym – podobnie jak w ówczesnym województwie szczecińskim – zwycięstwo odniósł premier Tadeusz Mazowiecki (Obwieszczenie... 1990: 1126). Przez kolejne lata silne poparcie w mieście i regionie posiadała Unia Demokratyczna, a następnie Unia Wolności, jednak od 1995 roku zaczęła je powoli tracić na rzecz Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Warto wspomnieć, że wybory prezydenckie w 1995 roku wygrał w Szczecinie Lech Wałęsa. Dominacja lewicy, która utrzymała się w kraju do początku obecnego stulecia, miała swój wpływ na wyniki wyborów samorządowych na Pomorzu Zachodnim. Od momentu powstania województwa zachodniopomorskiego w 1999 roku kolejni Marszałkowie Województwa pochodzili z lewicy. Sytuacja uległa zmianie w 2006 roku, kiedy to dominację polityczną na Pomorzu Zachodnim przejęła Platforma Obywatelska i utrzymuje ją do chwili obecnej („Wybory samorządowe...” 2006). Od ponad 10 lat Marszałkiem Województwa jest Olgierd Geblewicz, który objął wspomniany urząd w wieku 38 lat (Urząd Marszałkowski 2021) i należy do najbardziej kreatywnych włodarzy województw w kraju. Powagę sprawowanego urzędu podkreśla fakt, że jak każdy Marszałek Województwa Zachodniopomorskiego, rezyduje on na Zamku Książąt Pomorskich, należącym niegdyś do dynastii Gryfitów. Jest szefem frakcji Europejskiej Partii Ludowej (EPP) w Komitecie Regionów Unii Europejskiej. Pełni również funkcję przewodniczącego Związku Województw RP. Marszałek Geblewicz przywiązuje wielką wagę do poszanowania praw człowieka, europejskości i otwartości Pomorza Zachodniego, w związku z czym objął patronatem honorowym III Marsz równości, który przeszedł ulicami Szczecina we wrześniu 2021 roku (Merz 2021). Dominacja polityczna Platformy Obywatelskiej przejawiała się w fakcie, że spotkanie wyborcze z Rafałem Trzaskowskim, które odbyło się podczas kampanii prezydenckiej 2020 roku na pl. Solidarności w Szczecinie, było największym zgromadzeniem wspomnianego kandydata w kraju („Trzaskowski w Szczecinie...” 2020). Nie bez przyczyny również Donald Tusk wybrał Szczecin jako pierwsze miejsce podczas odwiedzin po swoim powrocie do krajowej polityki („Spotkanie Donalda Tuska...” 2021).

Reasumując, w trakcie 76-letniego okresu polskiej administracji na Pomorzu Zachodnim jego mieszkańcy stworzyli unikatowy w skali kraju, otwarty na świat konglomerat kulturowy: region, w którym nie istnieje gwara językowa, nie istnieje regionalna kuchnia i z zasady nikt nikogo nie pyta, skąd przybył, bowiem przodkowie obecnych mieszkańców przybyli na Pomorze Zachodnie z różnych stron Polski i świata. Przez te lata mieszkańcy regionu próbowali i nadal próbują stworzyć jego tożsamość. Przywiązują wagę do produktów regionalnych, takich jak pasztecik szczeciński, przygotowywany wedle tej samej receptury i smażony na tej samej poradzieckiej maszynie od 1969 roku. Co roku obchodzone są „urodziny” tej potrawy, a 20 października jest Dniem Pasztecika Szczecińskiego („Dzień Dzień Pasztecika...” 2021). Proces kształtowania się tożsamości sprawia, że powrót po latach Kamila Grosickiego do Pogoni Szczecin był dla kibiców nie tylko powrotem uznanego piłkarza i reprezentanta Polski, ale czymś znacznie więcej. Był powrotem „własnego ziomka” urodzonego w Szczecinie, który we wspomnianym klubie stawiał pierwsze kroki („Powrót Kamila...” 2021). O specyfice Pomorza Zachodniego mówił w swoim przemówieniu inauguracyjnym Marszałek Senatu Tomasz Grodzki:

Przybywam ze Szczecina, ze stolicy Pomorza Zachodniego, miasta, które najdłużej w swojej historii było stolicą potężnego księstwa. Było również duńskie, szwedzkie, chwilę francuskie, pruskie, wreszcie od siedemdziesięciu czterech lat polskie, zasiedlone przez rzeszę odważnych ludzi, którzy przybyli ta te ziemie niosąc ze sobą swoją tradycję, swoje obyczaje, ale jednocześnie tworząc mieszanekę unikalną w skali naszej Ojczyzny. Gdzie nauczyliśmy się, że można szanując siebie nawzajem, utrzymując swoje tradycje i żyć w zgodzie budując dobrobyt zachodnich rubieży Rzeczypospolitej („Tomasz Grodzki...” 2019).

Warto podkreślić, że wybór Tomasza Grodzkiego na Marszałka Senatu został przyjęty w bardzo pozytywny sposób nie tylko przez członków i sympatyków Platformy Obywatelskiej, ale również przez znaczną część mieszkańców Pomorza Zachodniego, bowiem pierwszy raz od 1945 roku szczecinianin stał się trzecią osobą w państwie. Popularność prof. Tomasza Grodzkiego wynika z faktu, że jest absolwentem uznanego w Szczecinie II Liceum Ogólnokształcącego i Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Medycznego, a także z tego, że jest wybitnym lekarzem, który jako pierwszy w Polsce przeprowadził skomplikowany zabieg przeszczepienia płuc. Aspekt związany ze szkołą średnią jest bliski autorowi, będącemu rodowitym szczecinianinem, bowiem w tych samych murach ta sama osoba – Mirosława Niemczyk – uczyła posługiwania się językiem polskim i Pana Marszałka Senatu, i autora niniejszego tekstu.

Równie ciekawe spostrzeżenia dotyczące Szczecina posiada trener Pogoni Szczecin Kosta Runjaić. Ten niemiecki szkoleniowiec chorwackiego pochodzenia w udzielonym wywiadzie powiedział między innymi: „Nie potrafiłem tego na początku ubrać w słowa. Tutaj jest trochę jak w Niemczech, ale nie do końca. Jest tu coś skandynawskiego. Zresztą jak się wczytałem w historię miasta, to jest tam wiele kontaktów ze Skandynawią” („Kosta Runjaić...” 2019). Najlepszą puentą rozważań o postrzeganiu omawianego regionu będą słowa kolegi autora, pracownika

Instytutu Zachodniego w Poznaniu Radosława Grodzkiego, który przez kilka lat był zatrudniony w Uniwersytecie Szczecińskim: „Szczecin jest polski. Jednak trzeba go poznać i zrozumieć”.

Stowarzyszenie Młodzi Demokraci w Szczecinie i Regionie

Stowarzyszenie Młodzi Demokraci powstało w kwietniu 1994 roku jako organizacja grupująca młodych ludzi o poglądach liberalno-konserwatywnych. Jak wszystkie stowarzyszenia zrzeszające przedstawicieli młodej generacji, przez kolejne dziesięciolecia przechodziło ewolucję programową i organizacyjną. Błędem byłoby jednak uważać Młodych Demokratów za klasyczną młodzieżówkę partyjną, posiadającą określony parytet w działalności danej partii politycznej (Statut Stowarzyszenia). W swojej działalności polityczno-społecznej dbają oni w sposób szczególny o własną podmiotowość, a współpraca z partiami politycznymi oparta jest na zawartych porozumieniach. W pierwszych latach swojego funkcjonowania Młodzi Demokraci zawarli porozumienie z istniejącą wówczas Unią Wolności. Na początku obecnego stulecia, w wyniku przewartościowań politycznych, współpraca została przerwana, a Stowarzyszenie podpisało porozumienie z nowopowstałą Platformą Obywatelską, które obowiązuje do chwili obecnej (Prokop 2014: 99–100).

Na Pomorzu Zachodnim rozwój organizacyjny Młodych Demokratów rozpoczął się w latach 90. ubiegłego stulecia, jednak wyraźne przyspieszenie rozwojowe można zauważyć po roku 2002. Było to związane ze zmianą ówczesnej konstelacji politycznej. Najsilniejszą i najbardziej liczną organizacją młodzieżową w drugiej połowie lat 90. była w regionie Frakcja Młodych Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej (FMSdRP), a następnie Stowarzyszenie Młodej Lewicy Demokratycznej Województwa Zachodniopomorskiego (SMLDWZ). Sytuacja uległa zasadniczej zmianie po podpisaniu przez Stowarzyszenie Młodych Demokratów porozumienia z Platformą Obywatelską. Większość jego lokalnych członków podjęła współpracę w nowej konstelacji politycznej, a tylko niewielka liczba młodych osób, wspierających uprzednio Unię Wolności z Radosławem Popielą na czele, skierowała się ku Partii Demokratycznej.

W pierwszej dekadzie XX stulecia Młodzi Demokraci ze Szczecina zaangażowali się szczególnie w akcję referendalną, mającą na celu doprowadzenie w 2004 roku do odwołania ze stanowiska Prezydenta Miasta Mariana Jurczyka. Ówczesny władca stolicy regionu, pomimo osobistej historii związanej z podpisaniem w 1980 roku Porozumień Sierpniowych, postrzegany był przez wielu mieszkańców Szczecina jako nieudolny prezydent. Podjęta przez Młodych Demokratów akcja zyskała społeczną nazwę „Ostatni dzwonek”, a jej symbolem stał się Piotr Muszyński, który nawoływał mieszkańców miasta do zaangażowania, dzwoniąc srebrnym dzwonkiem. Scenę tę można było wielokrotnie zobaczyć w lokalnych mediach („Będzie referendum...” 2004). Przeprowadzone w 2004 roku referendum nie było rozstrzygające z uwagi na nieosiągnięcie odpowiedniego pułapu frekwencyjnego, należy jednak podkreślić, że większość głosujących szczecinian opowiedziała się za odwołaniem Mariana Jurczyka. Młodzi Demokraci podejmowali również działania natury społecznej. W 2010 roku, po obfitych opadach

śniegu, przeprowadzili akcję odśnieżania ulic i przystanków komunikacji miejskiej („Akcja Młodych Demokratów” 2010). Warto również wspomnieć o organizowanych happeningach, skierowanych głównie do polityków lewicy. SMD podjęło się również świadczenia pomocy prawnej, skierowanej do potrzebujących jej mieszkańców Pomorza Zachodniego. Jak informował w udzielonym wywiadzie Wojciech Dorżynkiewicz, pod koniec pierwszego dziesięciolecia XX wieku ich liczba przekroczyła trzy tysiące („Zjazd Młodych Demokratów” 2012).

Wraz z rozwojem organizacyjnym na Pomorzu Zachodnim SMD podejmowało kolejne inicjatywy, a ich wachlarz ulegał poszerzeniu w kolejnych latach. Informowali o nich między innymi Łukasz Listwoń i Damian Orlik w wywiadzie dla Telewizji Pomerania w 2014 roku. Wyliczali m.in. przeprowadzone akcje charytatywne na rzecz Domów Dziecka czy Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, dla której Stowarzyszenie zebrało na przestrzeni trzech lat kwotę 100 tysięcy złotych, a także włączenie się w ogólnopolską akcję „Podaruj zeszyt”, skierowaną do osób mniej uposażonych. Podkreślali przy tym, że działalność Młodych Demokratów opiera się na samodzielnym organizowaniu klubów dyskusyjnych i warsztatów z zakresu polityki. Warto zaznaczyć, że dzięki działalności Młodych Demokratów powstał w Szczecinie budżet obywatelski, a inicjatywy zgłoszone przez ich przedstawicieli doczekały się realizacji. Należą do nich m.in. rower miejski czy modernizacja Stawku Brodowskiego („Młodzi Demokraci” 2014).

Dzisiaj Stowarzyszenie Młodych Demokratów posiada na terenie województwa zachodniopomorskiego strukturę składającą się z czterech kół: w Szczecinie, Gryfinie, Kołobrzegu i w oddalonym o prawie 200 kilometrów od Szczecina Szczecinku (Młodzi Demokraci zachodniopomorskie). Władze wojewódzkie Stowarzyszenia planują w najbliższym czasie realizację celu, jakim jest powołanie struktur organizacyjnych również w Koszalinie, Goleniowie, Świnoujściu i Policach. Liczebność organizacji w województwie zachodniopomorskim powoli zbliża się do 100 osób, co czyni ją najsilniejszą pod względem kapitału ludzkiego wśród wszystkich młodzieżowych stowarzyszeń, związanych z życiem politycznym regionu. Stowarzyszenie grupuje przedstawicieli młodej generacji od 16 do 35 roku życia, wśród których znajdują się młodzież licealna oraz studenci. Co prawda statystycznie przeważają studenci kierunków społecznych, prawnych i humanistycznych, to jednak na czele wojewódzkich struktur SMD stoi przedstawiciel kierunku Budownictwo z Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego – Mateusz Gieryga. Wspomnianym wcześniej kołom lokalnym przewodzą następująco: w Szczecinie Stanisław Kaup, student prawa w Uniwersytecie Szczecińskim (jest również wiceprzewodniczącym struktur wojewódzkich Młodych Demokratów); w Gryfinie Marta Narożańska, również studiująca prawo; w Szczecinku Mikołaj Tomaka-Waławski, także student prawa w Uniwersytecie Szczecińskim; w Kołobrzegu Dawid Krzysztofiak, będący absolwentem Wyższej Szkoły Bankowej w Szczecinie².

² Autor przeprowadził obszerny wywiad otwarty z przewodniczącym Stowarzyszenia Młodzi Demokraci w woj. zachodniopomorskim, Mateuszem Gierygą. Dzięki temu uzyskał istotne informacje dotyczące działalności Stowarzyszenia, które zostały wykorzystane w niniejszym artykule.

Należy przyznać, że Młodzi Demokraci grupują w swoich szeregach osoby kreatywne. Mateusz Gieryga działa również w Amnesty International, jest radnym Młodzieżowej Rady Klimatycznej i założycielem inicjatywy „Pogoń plastik”. Celem inicjatywy są działania klimatyczne, zmierzające do racjonalnego wykorzystania plastiku. W szkołach oraz w kampaniach internetowych prowadzone są akcje edukacyjne dotyczące plastiku i jego recyklingu, mające prowadzić do budowania proekologicznych postaw społeczeństwa. Inicjatywa podejmuje również działania charytatywne – prowadzi zbiórkę nakrętek w szkołach i w miejscach publicznych (na terenie Pomorza Zachodniego rozmieszczono 13 specjalnych koszy w kształcie serca). Dotychczas wsparto ośmiu różnych beneficjentów. Projekt przedstawiony przez inicjatywę zdobył w 2019 roku nagrodę Złotego Wilka w ramach Olimpiady „Zwolnieni z teorii” za najlepsze wydarzenie publiczne oraz nagrodę główną Coca-Cola Foundation.

Warto zauważyć również zaangażowanie najmłodszych przedstawicieli Stowarzyszenia Młodzi Demokraci. Dobrym tego przykładem jest osoba Konrada Kowalewskiego, który jako niespełna 17-latek objął funkcję sekretarza w kole Młodych Demokratów w Szczecinie, a dzisiaj jest członkiem zarządu do spraw promocji. Ponadto uzyskał mandat do Młodzieżowej Rady Miasta Szczecin (Młodzi Demokraci Szczecin). Jego działalność widoczna jest również w szkole, do której uczęszcza, czyli w VI Liceum Ogólnokształcącym w Szczecinie. Sprawowana przez niego funkcja przewodniczącego Samorządu Uczniowskiego obija się echem medialnym w maju 2021 roku. Kowalewski przedstawił wówczas dyrekcji szkoły – po uprzednim zebraniu podpisów prawie wszystkich uczniów – swego rodzaju protest przeciw nadmiernej licznie tzw. wejściówek i sprawdzianów po powrocie ze zdalnego nauczania. Problemem zainteresowały się lokalne media, a w udzielonym wywiadzie Konrad Kowalewski powiedział: „Baliśmy się. W końcu za rok czeka nas matura. Nikt nie chce zadzierać z nauczycielami. Jednak trzeba było coś z tym zrobić. Nie mamy presji. Prosimy o zrozumienie” (Kowalewski 2021). Opisana inicjatywa zasługuje na słowa uznania tym bardziej, że VI Liceum w Szczecinie należy obecnie do najbardziej konserwatywnych w mieście. Do tej chwili obligatoryjną formą zwracania się do nauczycieli pozostaje tam tradycyjne kiedyś „per profesor”, podczas gdy w innych szkołach średnich powoli się od tego odchodzi. W trzeciej dekadzie XXI wieku utrzymanie tej sztucznej formy staje się dla młodzieży po prostu śmieszne. Doskonale zdaje sobie ona przecież sprawę, że owa lub ów „profesor” jest osobą z tytułem magistra. Oczywiście przywiązanie do bismarckowskiego modelu szkoły widoczne jest w całym kraju. Nic w tym względzie nie zmieniło się przez dziesięciolecia. Ciągłe testowanie, a raczej tresowanie uczniów za pomocą wejściówek i sprawdzianów było i niestety jest rzeczą powszechną. Nic w tym dziwnego, skoro metoda pruskiego drylu jest bardzo często w środowisku nauczycielskim przekazywana z pokolenia na pokolenie. Zmienia się tylko jej nazewnictwo: „przygotowanie do matury”, „przygotowanie do olimpiady”. Dzięki temu osoby, które nie powinny pracować w żadnej szkole, czują się w niej jak przysłówkowa ryba w wodzie. Nie ma to bowiem nic wspólnego z przekazaniem wiedzy czy staraniem o zrozumienie treści danego przedmiotu przez uczniów. Trudno się zatem dziwić, że młodzież buntuje się przeciw metodom nauczania, ustanowionym jeszcze w XIX stuleciu. Wspomniana

charakterystyka ma istotne znaczenie z uwagi na fakt, że przedstawione powyżej praktyki są często nadal stosowane w polskim systemie oświaty, a ich odzwierciedleniem jest zachowanie nauczycieli, przeciw któremu protestował Konrad Kowalewski i pozostali uczniowie z jego szkoły.

W ostatnich latach została znacznie poszerzona ilość przedsięwzięć o charakterze społecznym i charytatywnym, podejmowana przez Młodych Demokratów na Pomorzu Zachodnim. Do wymienionej już akcji „Podaruj zeszyt” doszły kolejne. SMD angażuje się w „Świąteczną paczkę”, zbiórkę żywności prowadzoną przez Caritas czy pomoc w prowadzeniu schroniska dla zwierząt (m.in. sprzątanie czy dostarczenie karmy (Młodzi Demokraci Szczecin).

Nieodzowną częścią działalności Młodych Demokratów są inicjatywy związane z polityką. Organizują konferencje prasowe dotyczące spraw lokalnych i ogólnokrajowych. Biorą udział w różnych akcjach organizowanych przez Platformę Obywatelską, jak m.in. „Poparcie dla Marszałka Senatu”. Uczestniczą w zgromadzeniach dotyczących ochrony praw człowieka i przeciwdziałaniu dyskryminacji. Ważną częścią opisywanej działalności są happeningi, organizowane w ostatnich latach przed siedzibą Prawa i Sprawiedliwości w Szczecinie, podczas których członkowie Stowarzyszenia np. próbowali wręczyć pracownikom biura tort okolicznościowy z okazji 100 dni rządów czy koszulkę z napisem „Konstytucja” (z prośbą o przekazanie jej Jarosławowi Kaczyńskiemu). Protestujących Młodych Demokratów można było również zobaczyć przed Pomorskim Uniwersytetem Medycznym podczas inauguracji roku akademickiego z udziałem ministra Przemysław Czarnka (Młodzi Demokraci Szczecin).

Kolejną częścią działalności politycznej Stowarzyszenia jest udział we wszelkich kampaniach wyborczych, prowadzonych przez Platformę Obywatelską. Udział ten nie ogranicza się do asysty flagowej podczas spotkań z odwiedzającymi Pomorze Zachodnie politykami: członkowie Stowarzyszenia uczestniczą w pracy logistycznej związanej z prowadzoną kampanią i w późniejszym procesie jej realizacji. Do tego typu działań należą m.in. akcje zbierania podpisów poparcia, roznoszenia ulotek, wieszania banerów i udziału w festynach wyborczych. Na uwagę zasługuje sprawny podział zadań, o którym autor mógł się przekonać podczas obserwacji uczestniczącej w kampanii wyborczej przy wyborach do Parlamentu Europejskiego oraz przy wyborach parlamentarnych i prezydenckich w 2019 i 2020 roku³.

Poza przedstawionymi przykładami, Młodzi Demokraci ze Szczecina organizują spotkania otwarte z przedstawicielami życia społecznego i politycznego regionu i kraju, w których może uczestniczyć każdy mieszkaniec miasta. Gościem ostatniego był działacz opozycji w latach 80. i późniejszy minister spraw wewnętrznych, Andrzej Milczanowski (Młodzi Demokraci Szczecin). SMD współpracuje również ze środowiskiem akademickim. W kwietniu 2019 roku gościem Pracowni Badań Wyborczych Uniwersytetu Szczecińskiego był przewodniczący Młodych Demokratów w Szczecinie, Stanisław Kaup, który wziął udział w spotkaniu ze studentami. Kilka lat później gościli w Pracowni przedstawiciele Stowarzyszenia, którzy uczestniczyli

³ Autor w ramach obserwacji uczestniczącej był świadkiem omawianych wydarzeń, miał zatem bezpośrednią możliwość przeanalizowania aktywności Młodych Demokratów w podejmowanych przez Stowarzyszenie akcjach społecznych i politycznych.

w warsztatach dotyczących kampanii wyborczej i plakatu wyborczego (Pracownia Badań). We wrześniu 2021 roku SMD brało udział w konferencji zorganizowanej przez Fundację Europejską w ramach programu „Społecznik”. Jej przewodnim tematem był Zielony Ład w Europie (Fundacja Europejska).

Członkowie Stowarzyszenia Młodych Demokratów ze Szczecina stanowią zatem grupę przyjaciół, angażującą się w różnego rodzaju przedsięwzięcia polityczne i społeczne oraz lubiącą spędzać ze sobą czas wolny (np. na wyjazdach integracyjnych czy wspólnych wyjściach do teatru). Wspomniane powiązania koleżeńskie umacniają jej wewnętrzną spójność, czego dobrym przykładem jest osoba Wojciecha Fimińskiego, aktualnie mieszkającego w Belgii, który w miarę możliwości przybywa do Szczecina, aby wziąć udział w akcjach organizowanych przez Młodych Demokratów. Prowadzone przez autora od kilku lat badania dotyczące Stowarzyszenia dają podstawy do stwierdzenia, że posiada ono warunki do dalszej aktywności i rozwoju. Świadczy o tym potencjał ludzki i zaangażowanie członków. SMD stanowi ciekawą, aktywizującą propozycję dla tej części młodej generacji, która interesuje się kwestiami społecznymi i politycznymi. Struktury SMD stanowią również ważne wzmocnienie dla działań podejmowanych przez Platformę Obywatelską w województwie zachodniopomorskim.

Podsumowanie

Stowarzyszenie Młodzi Demokraci stanowi istotną na Pomorzu Zachodnim organizację społeczno-polityczną. Świadczy o tym nie tylko przedstawione w niniejszym artykule zaangażowanie członków Stowarzyszenia, ale także zwiększająca się liczebność organizacji. Do struktur SMD Szczecin przystąpili w listopadzie 2021 roku członkowie organizacji Ostra Zieleń, która skupia w swoich szeregach młodzież o poglądach proekologicznych i współpracuje z Partią Zielonych, będącą koalicjantem Platformy Obywatelskiej (Młodzi Demokraci Szczecin). Na tle innych organizacji politycznych w regionie, grupujących przedstawicieli młodej generacji, SMD może pochwalić się największą, sięgającą prawie 100 osób liczbą członków. Wedle uzyskanych danych Forum Młodych PiS posiada w Szczecinie 15 członków, a w województwie ponad 30, natomiast liczebność Federacji Młodych Socjaldemokratów jest jeszcze mniejsza⁴. Z pewnością na atrakcyjność SMD wpływa jego stabilność strukturalna i wielorakość podejmowanych działań o charakterze charytatywnym, społecznym i politycznym. Nie bez znaczenia jest również fakt, że wewnątrz Stowarzyszenia panuje pozytywna atmosfera, a jego członkinie i członkowie stanowią swego rodzaju grono przyjaciół.

SMD na Pomorzu Zachodnim wpisuje się bardzo dobrze w specyfikę regionu, przedstawioną w niniejszym artykule. Świadczą o tym podejmowane działania na rzecz realizacji praw człowieka, przeciwdziałania dyskryminacji i promowania wartości europejskich. Równie istotną kwestią w tym zakresie są działania związane z ochroną środowiska, jak choćby akcja promująca ekologiczne przystanki komunikacji miejskiej w Szczecinie (Młodzi Demokraci Szczecin).

⁴ Autor uzyskał przytoczone dane w rozmowie z działaczami obu organizacji.

Ważną rolę społeczną i polityczną Stowarzyszenia Młodych Demokratów na Pomorzu Zachodnim podkreślają funkcje, które sprawują byli i obecni członkowie organizacji. Znajdziemy wśród nich m.in. Posła na Sejm RP Arkadiusza Marchewkę, Radnego Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego Wojciecha Dorżynkiewicza, Dyrektora w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Zachodniopomorskiego Łukasza Urbańskiego czy Przewodniczącą Rady Osiedla Drzetowo-Grabowo, Łukasza Listwonia. Młodsza generacja członków SMD pełni zaś funkcje asystentów u parlamentarzystów, którzy pochodzą z list Koalicji Obywatelskiej.

Bibliografia

- „Akcja Młodych Demokratów”. 21 stycznia 2010. Gs24.pl. Dostęp 4 listopada 2021. <https://www.youtube.com/watch?v=CJLHQ8k69s0&t=62s>.
- Chojnacka Dorota, Grzegorz Drożdżewski, Hanna Siewert. 2008. „Aktywność młodych w polityce w województwie kujawsko-pomorskim na przykładzie działalności Stowarzyszenia Młodzi Demokraci w Bydgoszczy i Toruniu. *Zeszyt Koła Naukowego Studentów Politologii Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego „Młodzi w polityce”* : 89–108.
- „Dziś Dzień Pasztecika Szczecińskiego. Ten przysmak jest z nami od 52 lat!”. 20 października 2021. wSzczecinie.pl. Dostęp 4 listopada 2021. https://wszczecinie.pl/aktualnosc/dzis_dzien_pasztecika_szczecinskiego_ten_przysmak_jest_z_nami_od_52_lat,id-39243.html.
- Fundacja Europejska. 24 września 2021. Facebook. Dostęp 4 listopada 2021. <https://www.facebook.com/search/top?q=fundacja%20europejska>.
- „Portrety polskich regionów”. 2015. GUS. Dostęp 4 listopada 2021. <https://stat.gov.pl/statystyka-regionalna/publikacje-regionalne/opracowania-zbiorcze/portrety-polskich-regionow-2015,1,2.html>.
- „Józef Cyppek. Rzeźnik z Niebuszewa”. Polscy seryjni mordercy. Najokrutniejsi zabójcy. Bestie”. 2 czerwca 2017. Media-geopolis. Dostęp 4 listopada 2021. <https://www.youtube.com/watch?v=TtJIp6Fgm0Y&t=1149s>.
- „Józef Cyppek – rzeźnik z Niebuszewa”. 29 grudnia 2020. W mroku historii. Dostęp 4 listopada 2021. <https://www.youtube.com/watch?v=mtTCT-Mtv8>.
- „Kosta Runjaić: inaczej sobie wyobrażałem Polskę”. 22 lutego 2019. Sport.pl. Dostęp 4 listopada 2021. <https://www.youtube.com/watch?v=Tj8U3gAuBWE>.
- Kristanova Ewelina. 2020. „«Po grudniu ubiegłego roku». Problematyka polityczna w szczecińskim miesięczniku społeczno-kulturalnym Spojrzenia (1971–1974). *Zeszyty Prasoznawcze* 63 (4) : 75–87.
- „Powrót Kamila i zwycięstwo ze Stalą”. 23 sierpnia 2021. Pogoń TV. Dostęp 4 listopada 2021. <https://www.youtube.com/watch?v=pPie5xnx6fk>.
- Kowalewski Przemek. „Licealiści z szóstki nie chcą być kolejną cegłą w murze”. 21 maja 2021. Monitor Szczeciński. Dostęp 4 listopada 2021. https://monitorszczecinski.pl/licealisci-z-szostki-nie-chca-byc-kolejna-cegla-w-murze/?fbclid=IwAR3nzkQF8a45aZo0rcl7A_7hrdP0FHJ0t5o3gb5X_wilQrmnREFPiFnwdnw.
- Lubik-Reczek Natasza. 2021. „Przebudzenie młodego pokolenia. Aktywność polityczna młodzieży – studium przypadku”. *Przegląd Prawa Konstytucyjnego* (2) : 65–77.
- „Młodzi Demokraci”. 8 sierpnia 2014. Galaktyka Pomerania. Dostęp 4 listopada 2021. https://www.youtube.com/watch?v=Ix_6qJ2S1Xk.

- Młodzi Demokraci Szczecin. Facebook. Dostęp 4 listopada 2021. <https://www.facebook.com/smdszczecin>.
- Młodzi Demokraci Zachodniopomorskie. Facebook. Dostęp 3 listopada 2021. <https://www.facebook.com/SMDzachodniopomorskie>.
- Obwieszczenie Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 26 listopada 1990 r. o wynikach głosowania i wyniku wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, zarządzonych na dzień 25 listopada 1990 r. (Dz.U. z 1990 r. Nr 83 poz. 483).
- „Opowieść Prezydenta”. 23 marca 2011. Sedina.pl. Dostęp 4 listopada 2021. <https://www.youtube.com/watch?v=eaQFxmV7fU&t=6s>.
- „Wybory samorządowe 2006”. Państwowa Komisja Wyborcza. Dostęp 4 listopada 2021. <https://wybory2006.pkw.gov.pl/kbw/wybSejmik200a.html?jdn=320000>.
- Potocki Andrzej. 2014. „Problem polskiej wiary. Uwagi socjologa”. *Colloquia Theologica Ottoniana* (1) : 35–57.
- „Podświetlany parkiet «Bajki» znali goście z całego świata. Od lat ten popularny niegdyś lokal stoi jednak pusty”. 27 listopada 2021. wSzczecinie.pl. Dostęp 27 listopada 2021. https://wszczecinie.pl/aktualnosci,podswietlany_parkiet_bajki_znali_goscie_z_calego_swiate_od_lat_ten_popularny_niegdys_lokal_stoi_jednak_pusty,id-39585.html?fbclid=IwAR2MqugQR2NBQbk2hirDwn4WXoROB2FcqQeIoyxzcOBZMhGV-8CuwQdQQjU.
- Pracownia Badań Wyborczych Uniwersytetu Szczecińskiego. 4 listopada 2021. Facebook. Dostęp 5 listopada 2021. <https://www.facebook.com/profile.php?id=100027047307048>.
- „PRL 1988. Szczecin. ZOMO wyprowadza. Milczanowski. Komitet Strajkowy w Porcie”. 27 sierpnia 2013. TVPolandAntena. Dostęp 4 listopada 2021. https://www.youtube.com/watch?v=4M_jK2KxeUw&t=122s.
- Prokop Piotr. 2014. „Analiza działalności i rozwoju polskich młodzieżówek partii politycznych w latach 2001–2007”. *Zeszyty naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Acta Politica* (2) : 97–106.
- Rogowska Barbara. 2000. Rola i miejsce organizacji młodzieżowych w systemie politycznym. Analiza teoretyczna. W *Młode pokolenie Polski*, Barbara Rogowska (red.), 9–30. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- „Spotkanie Donalda Tuska z mieszkańcami Szczecina”. 5 lipca 2021 r. Janusz Jaskółka. Dostęp 4 listopada 2021. https://www.youtube.com/watch?v=FOMu3_i3iLA.
- „Stowarzyszenie Młodzi Demokraci”. Eurodesk Polska. Dostęp 29 listopada 2021. <https://www.eurodesk.pl/organizacje/stowarzyszenie-mlodzi-demokraci>.
- Statut Stowarzyszenia „Młodzi Demokraci”. Pomorze SMD. Dostęp 4 listopada 2021. <http://pomorze.smd.org.pl/wp-content/uploads/2019/10/Statut-Stowarzyszenie-M%C5%82odzi-Demokraci.pdf>.
- Merz Janusz. 3 września 2021. „Szczecin: Marsz Równości z honorowym patronatem Marszałka Olgierda Geblewicza”. Twoje Radio. Dostęp 4 listopada 2021. <https://twojeradio.fm/szczecin-marsz-rownosci-z-honorowym-patronatem-marszalka-olgierda-geblewicza.html>.
- „Szczecin w czasach PRL. Jak modernizowano szczecińskie ulice”. 6 września 2004. Sedina.pl. Dostęp 29 listopada 2021. <http://sedina.pl/wordpress/index.php/2004/09/06/szczecin-w-czasach-prl-jak-modernizowano-szczeciskie-ulice>.

Szulc Paweł. 2011. „Szczeciński Grudzień '70 i Styczeń '71 w optyce Radia Wolna Europa”. *Dzieje Najnowsze* 43 (1) : 107–122.

„Tomasz Grodzki Marszałkiem Senatu” 12 listopada 2019. Press Warszawa. Dostęp 4 listopada 2021. <https://www.youtube.com/watch?v=Cr9stj3eoZI&t=437s>.

„Trzaskowski w Szczecinie: zbudujemy Polskę ludzi tolerancyjnych i otwartych. Tłum na placu Solidarności”. 8 lipca 2020. Wyborcza Szczecin. Dostęp 4 listopada 2021. <https://szczecin.wyborcza.pl/szczecin/7,34939,26111545,trzaskowski-w-szczecinie-zbudujemy-polske-ludzi-tolerancyjnych.html>.

Urząd Marszałkowski Województwa Zachodniopomorskiego. Dostęp 4 listopada 2021. <http://wzpw.pl>.

Zadworny Adam. 2 lutego 2015. „Tajemnice szczecińskiego półświatka”. Wyborcza Ale Historia. Dostęp 4 listopada 2021. <https://wyborcza.pl/alehistoria/7,121681,17343305,tajemnice-szczecinskiego-polswiatka.html>.

„Zjazd Młodych Demokratów”. 23 kwietnia 2012. Telewizja Pomerania. Dostęp 4 listopada 2021. <https://www.youtube.com/watch?v=OgHOBttYGaU>.

Activity of the Young Democrats Association in the political and social life of Western Pomerania

Abstract

The Young Democrats Association is currently one of the strongest youth organisations connected with political life in Western Pomerania. The aim of this article is to present the role of this organisation in social and political life of Western Pomerania. Apart from the analysis of materials available in the Internet space, the author has conducted interviews with representatives of Young Democrats and participated in participant observation during undertakings organised by the Association. Another important element of the article is to show the specificity of the region and the City of Szczecin, where the above-mentioned organisation operates.

Keywords: political organization, Western Pomeran, Young Democrats, youth